



FFD-O/1/2026/2000-Z

Katowice, 9.08.2026 r.

Załącznik nr 1 do pisma ws. prośby o wydanie stanowiska dot. rozporządzenia MEN nr 117.

Oto treść kilku listów z ponad 600 krytycznych które wpłynęły do naszej Fundacji:

(ich treść pozostała oryginalna i bezzmienna)

List 373/602

“Moje dziecko od 4 lat jest ciężko chore ,nie ma odporności ,jest po przeszczepie szpiku i ciągle walczy o życie . Szkoła w Chmurze to jedyna szansa na jej naukę”

List 1/602

“Zniesienie egzaminów online oznacza dla wielu uczniów ogromny, niepotrzebny stres. Długie podróże, konieczność zdawania egzaminów w obcym miejscu i dodatkowa presja związana z organizacją wyjazdu mogą negatywnie wpływać na wyniki, mimo dobrego przygotowania. Edukacja domowa ma być dostosowana do indywidualnych potrzeb ucznia, a nie generować kolejne bariery. Pozostawienie możliwości zdawania egzaminów online pozwala oceniać wiedzę, a nie odporność na stres związany z wielogodzinnym wyjazdem.”

List 571/602

“Syn przyjaciół ma ciężką niewydolność nerek, jest dializowany, czeka na przeszczep, jest szczęśliwy, że mimo choroby, a dzięki egzaminom online może kontynuować naukę”



List 2/602

“Egzaminy online są jedyną opcją dla dzieci w depresji i lękiem społecznym. Odbierając tę szansę zwiększa się stres i znika poczucie bezpieczeństwa. Córka nie odnalazła się w szkole systemowej. W edukacji domowej odżyła. Egzaminy stacjonarne na drugim końcu Polski są bardzo trudne logistyczne. Ciężko pogodzić je z pracą i opieką nad drugim dzieckiem.”

List 3/602

“Dla dzieci z fobią szkolną, nękanie przez innych uczniów edukacja domowa to oaza spokoju i możliwości realizowania obowiązku szkolnego bez przykrych sytuacji i obciążenia psychicznego i presji, wyśmiewania oraz gnębienia ze strony innych.”

List nr 5/2026

“Trudności w dotarciu na egzaminy stacjonarne. Brak pewnych publicznych środków transportu.”

List 6/602

“Edukacja domowa uratowała życie naszej córki. Wcześniej zaburzenia depresyjno-lekowe, terapia, psychotropy, szpital psychiatryczny... Teraz nasze dziecko wróciło do życia na ed”

List 7/602

“Dlaczego wszyscy dookoła mogą zdawać egzaminy online- na studiach, na



studiach podyplomowych, szkoleniach, kursach- to wszystko odbywa się online i nikt nie sprzeciwia się temu, przecież to jawna dyskryminacja. Dlaczego, skoro "Szkoła w Chmurze" wyszła na przeciw tylu trudnościom, tylu problemom dzieci i wszystko tak dobrze działa, Wy chcecie tego zakazać. Nie każde dziecko odnajduje się w przestarzałym systemie szkolnym (może tutaj zacznijcie od zmian), nie każdy ma na tyle silny charakter i psychikę, żeby znosić codzienne upokorzenia przez "beznadziejnych", sfrustrowanych nauczycieli. Może zabierzecie się również za reformę ministerstwa zdrowia, bo żeby zapisać dziecko do psychiatrii trzeba czekać conajmniej 2 lata a niekiedy nie ma w ogóle psychiatrii dziecięcego. Dlaczego chcecie tak wielu dzieciom odebrać coś, co tak dobrze działa. Martwicie się, że dzieci w edukacji domowej nie mają kontaktu z rówieśnikami, a kiedy w tradycyjnej szkole dzieci są wykluczane, nic z tym nie robicie. Zdecydowanie sprzeciwiam się zmianom w edukacji domowej i zakazaniu egzaminów online."

List 10/602

"Moja córka ma silną fobię szkolną uniemożliwiającą przebywanie w murach szkoły (omdlenia, zagryzanie języka do krwi, niemożność uspokojenia się i skupienia na pracy, ciągły płacz po powrocie, myśli rezygnacyjne, wreszcie niemożność wstania z łóżka i chodzenia do szkoły). Po latach nieskutecznych prób pomocy psychologicznej i lekarskiej, z zalecenia psychiatry zaczęła naukę w Szkole w Chmurze. Wzięła odpowiedzialność za swoją naukę i zaczęła odzyskiwać zdrowie, zaufanie do nauczycieli i wiarę w ludzi. Jest to możliwe głównie dzięki egzaminom online, które może zdawać w jedynym miejscu, w którym czuje się bezpiecznie - swoim pokoju, w ulubionym ubraniu i trzymając w ręku osobisty przedmiot, który ją uspokaja. Nawet przy tej formie egzaminu są dla niej bardzo stresujące i w dniu egzaminu nie jest w stanie jeść i pić i wstaje z łóżką często w ostatniej chwili. Zdarza się, że płacze podczas egzaminu, ale radzi sobie coraz lepiej. Od kiedy wie o projekcie rozporządzenia, jest załamana i powtarza, że nie da rady nigdzie jechać i zdawać w nowym miejscu przed obcymi ludźmi. Stres rozmowy twarzą w twarz z nauczycielem całkowicie ją blokuje i powoduje, że nie będzie w stanie myśleć i nic



powiedzieć. W ten sposób nie uda się sprawiedliwie ocenić jej wiedzy. Córka jest bardzo zdolna, uczy się dobrze, ale fobia szkolna przekreśla funkcjonowanie i naukę przez bezpośredni kontakt. Lęk ten dotyczy tylko szkoły, poza nią córka funkcjonuje normalnie. Jest bardzo wrażliwą osobą, która potrzebuje bezpiecznych warunków do tego, żeby być sobą i pokazać potencjał. Ta sama osoba gra w zespole muzycznym i występuje na scenie przed obcymi ludźmi bez problemu, ale kontakt z nauczycielem ją całkowicie paraliżuje. Nauka i egzaminy online to jedyna forma, jaka daje jej nadzieję na ukończenie szkoły średniej i dalszą edukację. Jako rodzic proszę i apeluję o to, by postrzegać egzaminy online nie jako coś, co ma dzieciom z trudnościami dać przewagę nad innymi, ale jako wyrównanie ich szans.”

List 18/602

“Żadna inna szkoła stacjonarna nie uczy dzieci samodzielności oraz dyscypliny jak szkoła w chmurze. Egzaminy online to ważny sprawdzian zdobytej wiedzy, panowania nad stresem, komunikacja z obcym nauczycielem, który bezstronnie i rzetelnie bada zdobytą wiedzę.”

List 20/602

“Jako kurator sądowy ds. nieletnich i osoba pracująca na co dzień w strukturach PFRON, każdego dnia stykam się z brutalnymi realiami życia dzieci z rodzin wykluczonych, dotkniętych kryzysami oraz zmagających się z niepełnosprawnościami. Dla tych środowisk każda dodatkowa bariera logistyczna czy narzucony odgórnie obowiązek – taki jak konieczność wielokrotnych, dalekich dojazdów na egzaminy stacjonarne – urasta do rangi przeszkody absolutnie nie do pokonania. Pozbawienie tych rodzin elastyczności, jaką daje zdalna forma weryfikacji wiedzy, to uderzenie w ich podstawowe prawo do wolności wyboru i decydowania o



losie swoich dzieci. System edukacji powinien tworzyć bezpieczne alternatywy dla najsłabszych, a nie zatrząskiwać przed nimi drzwi.”

List 21/602

“Wprowadzenie egzaminów stacjonarnych na powrót ztraumatyzuje moje dziecko które wreszcie zaczęło opanowywać swoje lęki.”

List 24/602

“Wnoszę sprzeciw wobec wprowadzenia obowiązkowych egzaminów stacjonarnych, ponieważ zmiana ta może mieć poważne konsekwencje dla zdrowia psychicznego mojego dziecka. córka od kilku lat realizuje naukę w Szkole w Chmurze. Decyzja o wyborze tej formy edukacji była podyktowana problemami zdrowotnymi, w tym przeżyta depresja, nasilonymi stanami lekowymi oraz doświadczeniem hejtu i trudnościami w środowisku szkolnym. Dziecko pozostawało pod opieką poradni zdrowia psychicznego oraz lekarza psychiatry. Dzięki możliwości nauki w bezpiecznych warunkach oraz zdawania egzaminów w dotychczasowej formule udało się stopniowo odbudować poczucie bezpieczeństwa, poprawić stan psychiczny i kontynuować edukację. Obowiązek przystępowania do egzaminów stacjonarnych wiąże się z wysokim poziomem stresu i może prowadzić do nawrotu objawów lekowych oraz pogorszenia stanu zdrowia, co stanowi realne zagrożenie dla dalszej nauki. Wprowadzenie tak istotnej zmiany wobec uczniów, którzy wybierali tę szkołę z uwagi na jej dotychczasową organizację, narusza poczucie stabilności i



bezpieczeństwa. W przypadku mojego dziecka egzaminy stacjonarne nie są jedynie zmianą organizacyjną, lecz czynnikiem mogącym negatywnie wpłynąć na proces leczenia i funkcjonowanie psychiczne. Zwracam się z prośbą o uwzględnienie indywidualnej sytuacji zdrowotnej mojej córki oraz pozostawienie możliwości zdawania egzaminów w dotychczasowej formie i zapewnienie uczniom z udokumentowanymi problemami zdrowotnymi. Uważam, że to rozwiązanie najlepiej zabezpieczy dobro dziecka oraz umożliwi mu bezpieczne kontynuowanie edukacji. Okoliczności znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej i pozostają pod opieką specjalistów....W związku z powyższym wnoszę o uwzględnienie mojego sprzeciwu oraz wzięcie pod uwagę indywidualnej sytuacji zdrowotnej mojego dziecka przy podejmowaniu decyzji dotyczących organizacji egzaminów”

List 27/602

“Nie zgadzam się na narzucanie nam rodzicom w jakiej formie mają przebiegać egzaminy klasyfikację. Moje dziecko od urodzenia mierzy się z autyzmem, chorobami współistniejącymi i wykluczeniem rówieśników (była szkoła). Walczę dla niego o spokojne dzieciństwo i możliwość nauki pomimo przeciwności. ED dała nam wolność w nauce, chociaż choroby stale go dotykają. Znowu mierzyliśmy się ze stresem, czy nie zachoruje w terminie egzaminów. Tak już było w szkole systemowej.”

List 30/602

“Coś co jest prawie nie może zostać nam odebrane. Tysiące dzieci zapłacą za to zdrowiem a niektóre życiem. Prosimy o wysłuchanie”



List 31/602

“Sprzeciwiam się zakazowi egzaminów online dla uczniów. Budzi to moje wątpliwości co do zasady równego traktowania obywateli. Dorośli nadal mogą zdobywać wykształcenie i kwalifikacje oraz zdawać egzaminy w formie online, podczas gdy uczniom odbiera się taką możliwość. Jako rodzic odbieram to jako nierówne traktowanie, które może być sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. Zamiast wprowadzać całkowity zakaz, należy zadbać o wiarygodność egzaminów online poprzez odpowiednie zabezpieczenia.”

List 35/602

“W imieniu mojej córki i swoim składam stanowczy sprzeciw wobec planowanych regulacji prawnych mających na celu całkowity zakaz przeprowadzania egzaminów online. Decyzja ta niesie za sobą negatywne skutki społeczne i ekonomiczne nie tylko dla mojego dziecka. Obowiązek przyjazdów na egzaminy to olbrzymie obciążenie finansowe dla nas związanego z dojazdami i noclegami. Szkoła w Chmurze pozwoliła mojej córce na powrót do normalnego funkcjonowania jako ucznia i człowieka. Przed szkołą w chmurze potrzebowaliśmy i korzystaliśmy z pomocy psychologa , psychiatry i pedagoga. Moje dziecko całkowicie wyłączyło się z życia rodzinnego i szkolnego przez stres związany z pobytem w szkole. Nie możemy zamykać się na współczesną technologię a możliwość weryfikacji tożsamości skutecznie eliminuje ryzyko oszustwa. Wnoszę o wycofanie się z zakazu egzaminów online.”



list 36/602

“Wypowiem się jako rodzic oraz psycholog pracujący z dziećmi po próbach samobójczych. Szkoła w chmurze jest miejscem w którym tłamszone psychicznie dzieci odzyskały realnie własną godność i chęć do życia dzięki możliwości edukacji w domu i najwyższej jakości egzaminów w systemie online. Jeżeli ta możliwość zostanie odebrana dzieciom będziemy mieli zwiększenie skali problemu z którym nikt sobie nie poradzi. Nikt za te dzieci nie weźmie odpowiedzialności a życie jest jedno. Dzięki systemowi online zmniejszyła się skala problemu zarówno edukacji jak i aspektowi medycznemu. Odebranie tej możliwości z której korzysta cały rozwinięty świat to skandal.”

List 37/602

“Uważam że dzieci w ten sposób mają dużo dogodność zdawania egzaminów bez stresu i są to duże udogodnienia dla osób które nie mają możliwość pojawiać się na egzaminach np ze względu np zdrowotnych lub czynnych sportowo które trenują po całym świecie”

List 40/602

“Dotknie to moje dziecko w szczególny i okrutny sposób ze względu na problemy zdrowotne psychiczne jak i pogarszające się i (ograniczające funkcjonowanie) fizyczne oraz odbierze mu całkowicie możliwość dalszej edukacji w ogóle czyli ukończenia szkoły średniej. Żądam możliwości ukończenia nauki syna na dotychczasowych zasadach gdyż tylko na ich podstawie decydowaliśmy się na naukę w tej szkole.”



List 45/602

“Proszę nie zabierać szansy na edukację osobom słabszym!”

List 47/602

“sama uczęszczam do szkoły bardzo pomogła mi przy moich moich zaburzeniach lękowych i do tego mieszkam w małej miejscowości gdzie wszystkie szkoły są dość daleko i jest to bardzo duże ułatwienie”

List 67/2026

“Szkoła w Chmurze w obecnej formie daje nam możliwość rozwoju kariery sportowej. Córką jest od dwóch lat w Kadrze Narodowej PZJ w konkurencji Skoki przez przeszkody . W stacjonarnej szkole byłoby to niemożliwe. Pogodzenie treningów i wyjazdów na zawody z frekwencją i czasem .”

List 69/602

“Nie zgadzam się z planowanym zakazem egzaminów online w Szkole w Chmurze. Dla wielu uczniów taka forma zdawania egzaminów nie jest wygodą, lecz koniecznością. Wiele dzieci i nastolatków zmagają się z poważnymi problemami zdrowotnymi, psychicznymi lub innymi trudnymi sytuacjami życiowymi, które uniemożliwiają im stawienie się na egzaminie stacjonarnym. Sama mam problemy zdrowotne i nie wiem, kiedy będę musiała trafić do szpitala. W takiej sytuacji



możliwość zdawania egzaminów online daje mi szansę na kontynuowanie nauki bez dodatkowych zaległości. Wprowadzenie obowiązkowych egzaminów stacjonarnych może również spowodować wiele problemów organizacyjnych. Część uczniów, mimo zapisania się na egzamin, nie będzie mogła się na nim pojawić z powodu nagłego pogorszenia stanu zdrowia, pobytu w szpitalu lub silnego stresu. To utrudni pracę nauczycielom i nie przyniesie korzyści żadnej ze stron. Wielu uczniów wybrało Szkołę w Chmurze właśnie dlatego, że tradycyjny system nauczania nie odpowiadał ich sytuacji. Niektórzy zmagali się z dużymi zaległościami, inni uczą się w edukacji domowej lub z powodów zdrowotnych nie mogą regularnie uczęszczać do szkoły stacjonarnej. Odebranie możliwości zdawania egzaminów online sprawi, że część z nich znajdzie się w bardzo trudnej sytuacji. Proszę o pozostawienie możliwości zdawania egzaminów online. To rozwiązanie pozwala wielu uczniom kontynuować edukację mimo problemów zdrowotnych i życiowych oraz daje im równe szanse na ukończenie szkoły."

List 211/602

"Wybrałam pracę online w edukacji domowej, ponieważ mam chorego męża i teściową, opiekuję się nimi przez całą dobę, znam moich uczniów często to osoby z ogromnymi fobiami społecznymi, po próbach samobójczych, dzieci chore, z ograniczeniami ruchowymi, dla których odebranie prawa do egzaminów online to tragedia!"

List 207/602

"zgłaszam przeciw tej ustawie ze względu na dobro nauczycieli zatrudnionych



w edukacji domowej, którzy stracą pracę, przez te nowe przepisy, jest dużo nauczycieli niepełnosprawnych, z małymi dziećmi, wykluczonych komunikacyjnie, którzy zostaną bez pracy!”

List 294/602

“Egzaminy stacjonarne zabierają dzieciom wybór, utrudniają dostęp do egzaminów, szkoły, przyjaznej edukacji. Dojazd na egzaminy stacjonarne generuje duży koszt, jest logistycznie trudny dla wielu rodzin. Wielu nauczycieli, dobry nauczycieli straci pracę (tych którzy nie mieszkają w miejscowościach, w których nie ma punktów egzaminacyjnych). Wielu uczniów mieszkających na wsi, nie ma jak dojechać na egzaminy, nie ma jak dojechać do szkoły; uczniowie z niepełnosprawnościami, którym egzaminy i szkoła on-line dawała szansę na dobrą edukację – również tę szansę stracą.

Chcemy wyboru, chcemy wyrównanych szans na dobrą edukację, bez trudnych dojazdów dla wszystkich dzieci. Dlaczego dzieci ze wsi, dzieci chore mają być gorzej traktowane.”

List nr 311/602

“Z uwagi na niepełnosprawność synów 3 etap edukacyjny realizujemy w edukacji domowej. Jest to dla nas jedyna możliwość realizowania obowiązku szkolnego, gdyż szkoły średnie oddalone są od naszego miejsca zamieszkania i nie są przystosowane dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Z uwagi na planowane operacje (500 km. od domu) długą rekonwalescencję i rehabilitację dojazdu na egzaminy stacjonarne (oddalone setki km. od domu) byłyby dla nas obciążeniem finansowym, logistycznym i psychicznym. Jesteśmy obywatelami Polski i chcemy być traktowani z szacunkiem mimo naszej niepełnosprawności, chcemy móc żyć w miarę normalnie, a nie cały czas mieć pod górkę. Edukacja domowa to miejsce przyjazne



takim osobom, tu możemy pokazać nasze mocne strony i uczyć się w spokoju mimo naszych trudności.”

List 392/602

“Moje dziecko syn jest w remisji choroby nowotworowej nauka i zdawanie egzaminów online umożliwiło mu podjęcie nauki .Stan psychiczny poprawił się czuje i chce funkcjonować jak inni rówieśnicy to dzięki takiej organizacji mój syn spełnia i chce osiągnąć więcej mimo tego co przeszedł .Niechcemy wracać do czasów kiedy szkoły stacjonarne nawet nie są przygotowane kiedy uczeń zachoruje na taką chorobę a dzieci w szkołach nie są nawet przygotowane do relacji takiej .Mój syn przeżył tralme jak koledzy śmiali się ze on ma raka to nie mogą się zbliżyć do niego bo on ich zarazi ,to jest tylko jedno z nieprzyjemnych rzeczy które niemiło się słyszy które miało swoje kwalifikacje nsekwencje i wpływ .Szkoła w chmurze i zdawalność egzaminów online to coś co trzymie moje dziecko do powrotu normalności .”

List 419/602

“Praca online nauczycielowi z niepełnosprawnością pozwala rozwijać się, zniwelować do niezbędnego minimum poruszanie się (droga do i z pracy). Może bez kłopotu realizować się w pracy, dydaktycznej, wychowawczej i terapeutycznej bez konsekwencji dostosowywania wizyt u lekarza w miarę potrzeby. Taki nauczyciel rzadziej korzysta z L4 bo ma zaplanowaną wizytę lekarską.. Dodatkowo dochodzi kwestia rodzinna: nauczyciel-rodzic jest dostępny w domu i może łączyć wychowanie dziecka/dzieci z pracą zawodową.”

List 585/602



“Mój syn od 2 klasy szkoły podstawowej został napiętnowany przez nauczycieli za swoją nadwrażliwość. Ja jako mama wykonywałam wszystkie zalecenia szkoły poczynając od poradni psychologiczno-pedagogicznej po konsultacje rozmowy z synem. Kiedy szkoła kazała podać mi środki uspokajające mimo że poradnia nie widziała problemu, pediatra nie widział przeciwwskazań. Szkoła oddała mnie do sądu o ograniczenie praw. Na szczęście sąd nie widział powodów do takich środków. Zmieniliśmy szkołę, niestety opinia idzie za dzieckiem. Do 6 klasy *zanomalizowane imię* (syn) jakoś sobie radził z etykietą niegrzecznego dziecka. W 7 klasie zaczął się buntować, bo pomimo że się starał, wciąż miał zaniżane oceny. Zaczął wagarować, mnie szkoła straszyła karami za niewywiązywanie z obowiązku szkolnego, nawet kurator nie pomógł, o którego się starałam. Odkąd *zanomalizowano imię* zaczął naukę szkoły w chmurze, poprawiły się nasze relacje, częściej się śmiejemy, żartujemy, przestaliśmy się bać. Kiedy powiedziałam mu o egzaminach stacjonarnych, stanowczo stwierdził, że rezygnuje ze szkoły. Na pytanie dlaczego zaczął wspominać sprawdziany i przepytывanie przez nauczycieli w szkole stacjonarnej, ma blokadę i wiem, że nie będę w stanie go namówić. Natomiast ja jestem samotna, mam pracę na produkcji i też przerażają mnie dojazdy i koszty z tym związane. Już teraz nie jest lekko, odkąd rząd obciążył dofinansowanie Chmurze, ale staram się, jak mogę, żeby syn ukończył tę szkołę z uśmiechem na twarzy”